

REJESTR DOTYCZY:

BOCZ Stanisław Henryk, farmaceuta, działacz społ-polit.

s/c i

z d.

ur. 1901

w

kraj:

-+ zm. 31.7.1986 w Kopenhaga

kraj: Dania

pochowany: Cmentarz Sundby

nr grobu:

Nr rejestracyjny

...../.....

Nota zamieszczona:

w tomie

części

I n d e k s

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.znak rozpoznawczyU w a g i:

TP 30.08.1986

DANIA

STANISŁAW BOCZ (1901-1986)

Śp. Stanisław Henryk Bocz był farmaceutą z wykształcenia, działaczem społeczno-politycznym z powołania, pierwszorzędnym znawcą historii Polski i wielkim miłośnikiem ojczystej literatury pięknej.

W wieku 70 lat wyemigrował z PRL a przecież miał bogate doświadczenie życiowe. W szeregach Legionów brał udział w walkach przeciw bolszewikom, w obronie Lwowa w 1939 i przeżył gorycz poddania miasta Armii Czerwonej.

Niemal cudem uniknął wraz ze swoim szwagrem, także oficerem wojsk polskich tragedii Katynia, gdyż spóźnił się na transport odchodzący zgodnie z umową na granicę rumuńską a w rzeczywistości do jednego z obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku.

Do armii gen. W. Andersa nie doszedł. Uratował się idąc ze strażnikami Berlinga ale musiał wypić jeszcze niejedną kielich goryczy zanim wy dostał się z domu niewoli.

O Lwowie marzył i śnił od czasu, gdy to miasto utracił. Na swe 75 urodziny list od ówczesnego Prezydenta RP Stanisława Ostrowskiego był wyrazem duchowej więzi od czasu, gdy był pod rozkazami gen. Władysława Langnera.

Na emigracji był jednym z założycieli Komitetu na Rzecz Wolnej Polski (później NKWD) w 1973 r., w którym był czynny aż do czasu, gdy choroba odebrała mu siły.

Przez kilka lat poświęcił się pracy w Bibliotece Polskiej ośrodka PMK w Kopenhadze i był płatnikiem Skarbu Narodowego, który odznaczył Go Srebrnym Medalem.

Przez przeszło dziesięć lat był jeszcze czynny społecznie, przychodził z nowymi inicjatywami, popierał prawdę i prostolinijność w postępowaniu naszych rodaków a zwalczał oportunistów i wybujałą ambicję w polskim środowisku w Danii.

W 85 roku życia, 31 lipca odszedł od nas dobry człowiek, działacz niepodległościowy, który chciał spocząć na Łyczakowie ale przyjęła Go gościnna ziemia duńska.

Na cmentarzu Sundby w Kopenhadze żegnali Go najbliżsi członkowie rodziny, przyjaciele, przedstawiciele niepodległościowych organizacji, delegat Rządu RP oraz polskie duchowieństwo. (eska)

Nota:

Przypisy:

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy